

....., dnia grudnia 2010 rok

.....  
.....  
.....

Pan Dyrektor

Zakładu Karnego/ Aresztu śledczego w

#### RAPORT

Proszę o zwrot pobranej kwoty 21 złotych (słownie: dwadzieścia jeden złotych) tytułem pobranego podatku dochodowego od rzekomego otrzymanego nieodpłatnego świadczenia w postaci uprawnienia do przejazdu z ulgą 50 % w komunikacji krajowej PKP, w terminie 30 dni od dnia doręczenia pisma w przeciwnym razie domagam się ustawowych odsetek.

#### UZASADNIENIE

W związku z pismem Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 26 sierpnia 2010 roku liczba dziennika BB - 1440/2010 jednostki podstawowe dokonały bezprawnego potrącenia nienależnego podatku w kwocie 21 złotych od każdego funkcjonariusza Służby Więziennej.

Na wstępie należy podnieść, że brak jest jakichkolwiek podstaw natury materialno - prawnej do potrącenia wymienionej kwoty. Przedstawione argumenty w/w pisma nie wytrzymują krytyki w świetle obowiązującego prawa i to z zakresu sensu stricte szeroko rozumianej ustawy podatkowej jak również zakresu podstawowych praw ustawy zasadniczej oraz konwencji europejskiej. Służba Więzienna wykupując ryczałt 50% do biletów, jako służba wyszła z propozycją świadczenia dopłaty do biletów PKP do niektórych funkcjonariuszy. Świadczenie to może być uznane, jako otrzymane dopiero w konkretnym przypadku za konkretny przejazd o konkretnej wartości, więc bezprawne jest szacowanie wirtualnej ceny i to jeszcze przypisywanie temu konkretnej kwoty. Art. 11 ordynacji podatkowej nie posiada w podnoszonym problemie żadnej ambiwalencji. O interpretacji przepisu można mówić w przypadku wystąpienia realnych rozbieżności lub ambiwalencji w innym przypadku jest to po prostu brak zrozumienia tekstu prawnego, co ma miejsce w tym przypadku.

Zaprezentowane stanowisko w wspomnianym piśmie Dyrektora Generalnego „fakt skorzystania bądź nie skorzystania przez funkcjonariuszy z ulgi nie ma wpływu na powstanie obowiązku podatkowego w przedmiotowym zakresie" jest bezzasadne, ponieważ jako niecelne stoi w rażącej opozycji z wykładnią prawa. Zaś pejoratywność podkreślania, jako wykładni opinii organów podatkowych musi budzić zdziwienie, ponieważ opinie takie nie stanowią źródła prawa. Nie dość na tym, nie są nawet prejudycjalnym stanowiskiem organów sądowniczych. Dlatego niedopuszczalne jest wkraczanie w sferę zobowiązań podatkowych osób fizycznych

przez pracodawcę jak ma to miejsce w tym przypadku.

I tak:

odmienne stanowisko w tym przedmiocie, zresztą oczywiste, zajął WSA w Poznaniu wyrok z 12 lutego 2009 roku sygnatura akt I.SA/Po.1423/08

„art. 11 ust 1, który to przepis bezwzględnie warunkuje możliwość uznania za przychód wartości nieodpłatnego świadczenia otrzymaniem tego świadczenia. Innymi słowy, w przypadku świadczeń nieodpłatnych opodatkowaniu może podlegać tylko przychód rzeczywiście otrzymany, a nie możliwość do otrzymania (wartość otrzymanego świadczenia, a nie możliwość skorzystania ze świadczenia).”

Analogiczne stanowisko zajął WSA w Warszawie wyrok z dnia 11 września 2008 roku sygnatura akt III.SA/Wa.475/08

Wreszcie orzeczenie o znaczeniu prejudycjalnym, kształtujące stosunek prawny w orzecznictwie podtrzymujące standardy zasady ratio legis Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie wyrokiem z dnia 15 września 2009 roku sygnatura akt II. FSK.536/08 (Dz.U.2010.51.307 art. 11 ust. 1) W myśl art. 11 updof, przychodem są otrzymane lub pozostawione do dyspozycji podatnika środki pieniężne oraz wartość otrzymanych świadczeń w naturze i innych nieodpłatnych świadczeń. Oznacza to, że świadczenie nieodpłatne jest przychodem podatnika wyłącznie wtedy, gdy zostało przez niego faktycznie otrzymane (wykorzystane), a jego wartość jest możliwa do określenia. Jeżeli pracodawca finansuje pracownikom dojazd do pracy, za który ponosi opłatę w formie ryczałtu i jednocześnie nie jest mu wiadome, którzy pracownicy z usługi tej skorzystali, wówczas nie można określić wartości świadczenia otrzymanego przez konkretnego pracownika. A zatem w powyższej sytuacji wydatki pracodawcy na zapewnienie pracownikom dojazdu nie stanowią po ich stronie przychodu i nie skutkują powstaniem obowiązku podatkowego w PIT.

Ponadto oświadczam, że nie deklarowałem chęci korzystania z uprawnienia do przejazdu z ulgą 50% w komunikacji PKP, nie korzystałem i nie będę korzystał z tej ulgi.

Nie dość na tym, w przypadku sporządzenia PiT-ów przez jednostki i wykazaniu w nich kwot, które w istocie nigdy nie zostały przekazane funkcjonariuszowi w żadnej formie należy mieć świadomość, że jest w nich poświadczana nieprawda a może to za sobą nieść konsekwencje prawne.

W trosce o dobro całej służby w tym funkcjonariuszy Zakładu Karnego/ Aresztu śledczego w ..... proszę podjąć stosowne działania.

Antycypując domagam się pilnej zmiany stanowiska i zwrotu wskazanej w petitum kwoty.

Każdy podatnik rozlicza się indywidualnie, a nie zbiorowo i to z faktycznie uzyskanych przychodów, które nie są wirtualne, nie są hipotetycznymi świadczeniami, a jedynie te rzeczywiście realnie otrzymane.